

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gdańsku w XV Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Tamowicz

Protokolant: stażystka Natalia Nocoń

po rozpoznaniu w dniu 5 stycznia 2017 r.

sprawy z powództwa P. B.

przeciwko Akademii Wychowania Fizycznego (...)w G. , (...) Spółka Akcyjna w W.

o zapłatę, rentę i ustalenie

1. Zasądza od pozwanych Akademii Wychowania Fizycznego (...)w G. oraz (...) Spółka Akcyjna w W. in solidum na rzecz powódki P. B. kwotę 49 758,14 zł. (czterdzieści dziewięć tysięcy siedemset pięćdziesiąt osiem złotych 14/100) wraz z odsetkami ustawowymi od kwot:

a) 45 042,10 zł. od dnia 17 września 2013 r.;

b) 4 716,04 zł. od dnia 13 grudnia 2014 r.

do dnia 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, przy czym spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalania drugiego w zakresie kwoty zapłaconej, a odpowiedzialność pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. ograniczona jest do sumy ubezpieczenia - kwoty 100 000 zł. (sto tysięcy złotych)

2. Ustala, że pozwani Akademia Wychowania Fizycznego (...)w G. oraz (...) Spółka Akcyjna w W. są odpowiedzialni wobec powódki za skutki wypadku w dniu 15 lipca 2011 r. mogące powstać w przyszłości.

3. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.

4. Zasądza od pozwanych Akademii Wychowania Fizycznego (...)w G. oraz (...) Spółka Akcyjna w W. in solidum na rzecz powódki P. B. kwotę 2 000 zł. (dwa tysiące złotych) tytułem zwrotu części opłaty od pozwu, przy czym spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalania drugiego w zakresie kwoty zapłaconej, a odpowiedzialność pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. ograniczona jest do sumy ubezpieczenia - kwoty 100 000 zł. (sto tysięcy złotych)

5. Zasądza od powódki P. B. na rzecz pozwanego Akademii Wychowania Fizycznego(...) w G. kwotę 559,20 zł. (pięćset pięćdziesiąt dziewięć złotych 20/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

6. Zasądza od powódki P. B. na rzecz pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. kwotę 559,20 zł. (pięćset pięćdziesiąt dziewięć złotych 20/100) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

7. Nakazuje ściągnąć od pozwanych Akademii Wychowania Fizycznego (...)w G. oraz (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 694,10 zł. (sześćset dziewięćdziesiąt cztery złote 10/100) tytułem zwrotu części wydatków w sprawie.

UZASADNIENIE

Powódka P. B. w pozwie (k. 3-12) skierowanym przeciwko Akademii Wychowania Fizycznego(...)w G. oraz (...) S. A. w W. wniosła o zasądzenie od pozwanych, z tym zastrzeżeniem, że zapłata przez jednego zwalnia drugiego z pozwanych, kwot:

- 100 000 zł. tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z odsetkami od dnia 17 września 2013 r.;
- 12 509,74 zł. tytułem odszkodowania z odsetkami wskazanymi w pozwie;
- po 350 zł. miesięcznie tytułem renty płatnej do dnia 10-go każdego miesiąca począwszy od lipca 2014 r. wraz z odsetkami ustawowymi.

Ponad to powódka wniosła o ustalenie odpowiedzialności pozwanych na przyszłość za wszelkie skutki wypadku, jakiemu uległa w dniu 15 lipca 2011 r. i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 15 lipca 2011 r., na terenie pozwanej Akademii, uczestniczyła w egzaminie z gimnastyki jako egzaminie wstępnym na studia. Wykonywała skok przez skrzynię i w czasie lądowania po jego wykonaniu wpadła lewą nogą w przestrzeń pomiędzy rozsunięte i ułożone nieprawidłowo materace. W wyniku upadku doznała bólu i nie była w stanie sama wstać. Została opatrzona na miejscu chłodnym kompresem, doczekała do końca egzaminu i udała się do domu. Z powodu utrzymującego się bólu udała się do Szpitala (...), gdzie zdiagnozowano skręcenie stawu kolanowego lewego z objawami niestabilności przyśrodkowej. Założono tutor gipsowy, zalecono leki przeciwbólowe i kontrolę w poradni ortopedycznej. Powódka kontynuowała leczenie i w badaniu MRI z dnia 9 listopada 2011 r. stwierdzono cechy całkowitego śródścięgienistego uszkodzenia więzadła krzyżowego przedniego. Powódkę zakwalifikowano do leczenia operacyjnego – rekonstrukcji ACL, którą wykonano dnia 2 lutego 2012 r. Operowaną kończynę zaopatrzone w ortezę udowo-goleniową i powódkę wypisano z zaleceniem chodzenia o kulach łokciowych, bez obciążania operowanej kończyny. W dniu 5 marca zdjęto ortezę i założono stabilizator. W dniu 24 kwietnia 2012 r. wykonano kontrolne USG, które wykazało miernie nasilone cechy zrostu błony maziowej. Widoczny był płyn w stawie kolanowym. W dniu 2 października 2012 r. powódka została skierowana na rewizyjną artroskopię. Zabieg ten wykonano w dniu 29 stycznia 2013 r. i powódkę wypisano z podobnymi zaleceniami jak po pierwszym zabiegu. W badaniu kontrolnym wykonanym dnia 15 marca 2013 r. stwierdzono ograniczenie ruchomości i ubytek wyprostów około 15 stopni, zgięcie do 100 stopni. Powódkę skierowano na zabiegi fizjoterapii. Leczenie powódki nie zostało zakończone i w dniu 6 lutego 2014 r. powódka przebyła zabieg pierwszego etapu rewizji ACL kolana lewego z zastosowaniem przeszczepów kości gąbczastej.

Dalej powódka wywiodła, że uraz, jakiego doznała w czasie egzaminu spowodował całkowitą zmianę sytuacji i jej planów życiowych. Nie była w stanie kontynuować wymarzonych studiów i musiała zmienić ich kierunek. Musiała zrezygnować z uprawiania sportu, wysiłku fizycznego. Nie mogła opiekować się dziadkiem będącym osobą niepełnosprawną. Powódka doznała rozstroju zdrowia fizycznego, psychicznego, perturbacji w życiu rodzinnym, ograniczenia szans edukacyjnych, ograniczenia perspektyw zawodowych, w rekreacji, hobby oraz dysfunkcji narządu ruchu

Odnosnie odpowiedzialności pozwanej Akademii Wychowania Fizycznego(...)powódka wywiodła, że jej odpowiedzialność odszkodowawcza wynika z naruszenia obowiązku zapewnienia powódce bezpieczeństwa wykonania ćwiczenia podczas egzaminu wstępnego na tę uczelnię. Powódka odwołała się przy tym do regulacji wynikającej z art. 228 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i przepisów wykonawczych. Wskazała, że miejsce lądowania osoby wykonującej skok przez skrzynię powinno być odpowiednio zabezpieczone i zatwierdzone przez osobę czuwającą nad bezpieczeństwem egzaminowanych. Okoliczności wypadku wskazują, że materace zostały nieprawidłowo ułożone. Noga osoby prawidłowo wykonującej ćwiczenie nie powinna wpaść pomiędzy rozsunięte materace uderzając w twardy grunt. Nad bezpieczeństwem osoby wykonującej skok powinna czuwać osoba

asekurująca, której obowiązkiem jest zareagowanie na wszystkie nieprawidłowości, co do ułożenia materaców, jak i przebiegu samego skoku.

Pismem z dnia 30 sierpnia 2013 r., doręczonym pozwanej Akademii dnia 2 września 2013 r., powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 100 000 zł. tytułem zadośćuczynienia oraz kosztów leczenia, rehabilitacji, transportu, opieki i pozyskania dokumentów. Pozwani odmówili spełnienia tych roszczeń.

Odnosnie odszkodowania powódka wskazała, że domaga się kosztów leczenia i rehabilitacji w kwocie 9 297,99 zł. oraz 880,73 zł. tytułem kosztów transportu, Dochodzi także kosztów opieki w kwocie 2 266,49 zł. oraz 55,53 zł. tytułem kosztów pozyskania dokumentacji medycznej.

Odnosnie renty powódka wywiodła, że ponosi regularne koszty leczenia i rehabilitacji, to jest 140 zł. kwartalnie jako koszty wizyt lekarskich, 70 zł. jako koszty rehabilitacji tygodniowo,

Domagając się ustalenia odpowiedzialności pozwanych na przyszłość powódka wywiodła, że jej interes prawny w takim ustaleniu wyraża się uchronieniem od prowadzenia kolejnego sporu w przyszłości.

Pozwany (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew (k. 191-193) wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany wywiódł, że jako ubezpieczyciel drugiego z pozwanych nie przyjął zasady odpowiedzialności za szkodę doznaną przez powódkę. Ćwiczenia w trakcie egzaminu, jak każda forma uprawiania sportu, wiążą się z pewnym ryzykiem urazu. Z ustalonych okoliczności wypadku wynika, że przyczyną urazu powódki nie były źle przygotowane materace, ale zawadzenie kolanem o skrzynię i nierównomierne obciążenie nóg przy lądowaniu.

Pozwany wywiódł także, że roszczenia powódki w zakresie zadośćuczynienia i odszkodowania są wygórowane. Brak jest również podstaw dla zasądzenia renty. Pozwany kwestionował również zasadność żądania odsetek od dnia 17 września 2013 r. wywodząc, że należą się one dopiero od daty orzeczenia sądu I instancji.

Na rozprawie dnia 6 października 2016 r. pozwany (...) S.A. powołał się na ograniczenie jego odpowiedzialności do sumy wskazanej w polisie. Podniósł także, że zdarzenie z dnia 15 lipca 2011 r. nie jest objęte ochroną ubezpieczeniową udzieloną drugiemu z pozwanych (czas 00:06:17-00:07:58),

Pozwana Akademia Wychowania Fizycznego (...) w G. w odpowiedzi na pozew (k. 208-209) wносиła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana wywiodła, że mechanika dojścia do wypadku i jego skutku była zupełnie inna niż wskazuje powódka w pozwie. Powódka nieprawidłowo wykonała ćwiczenie uderzając kolanem o skrzynię, przez którą skakała. Upadek nastąpił na materace ułożone na tzw. zakładkę w dwóch warstwach dobrze tłumiących energię lądującego ciała. Poza tym, po udzieleniu powódce pomocy kontynuowała ona egzamin z dobrym skutkiem. Sama powódka nie wiedziała, czy materace były ułożone niewłaściwie. Nikt nie potwierdził wersji powódki o nieprawidłowo ułożonych materacach. Pozwana nie naruszyła więc żadnych zasad staranności i ostrożności, brak zatem po jej stronie winy jako przesłanki odpowiedzialności.

Pozwana zakwestionowała także związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem w dniu 15 lipca 2011 r., a obecnym stanem zdrowia powódki. Między zdarzeniem i badaniem MRI upłynęło kilka miesięcy i nie sposób wykluczyć, że powódka doznała jeszcze innych urazów nogi, które pomija.

Pozwana zakwestionowała wysokość żądanych zadośćuczynienia i odszkodowania wskazując, co do tego ostatniego, że powódka nie wykazała, aby koszty transportu i opieki zostały rzeczywiście poniesione.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Powódka P. B. urodziła się dnia (...) Była osobą zdrową i sprawna fizycznie, trenowała od wielu lat taniec współczesny, uczestniczyła w szkole w zajęciach sportowych z siatkówki i lekkiej atletyki.

Dowód: zeznania powódki P. B. na rozprawie dnia 28 04 2015 r. (czas 00:07:08-00:55:44) i na rozprawie dnia 20 01 2015 r. (czas 00:06:37-00:38:19).

W dniu 15 lipca 2011 r. powódka przystąpiła do egzaminu praktycznego na studia dzienne w pozwanej Akademii Wychowania Fizycznego (...)w G., kierunek wychowanie fizyczne. Powódka uczestniczyła w egzaminie praktycznym z pływania, gimnastyki. Nie uczestniczyła w egzaminie z gier zespołowych.

Około godziny przed przystąpieniem do praktycznego egzaminu – skoku przez skrzynię - powódka wraz z innymi kandydatami rozpoczęła rozgrzewkę. Polegała ona także na wykonywaniu skoków przez skrzynię – tę samą, co w czasie egzaminu. Powódka wykonała około dwudziestu skoków z tego pełnych sześć lub siedem. Nikt z pracowników pozwanej Akademii nie prowadził tej rozgrzewki ani nie kontrolował kandydatów skaczących przez skrzynię. To M. T., taka sama kandydatka jak powódka, która wcześniej trenowała gimnastykę pokazywała, co należy robić. Wykonując skoki powódka lądowała na materacach w pozycji kucznej i z lądowaniem tym nie miała problemu.

Przed rozpoczęciem egzaminu kandydaci zostali podzieleni na trzy grupy. Powódka miała skakać jako druga. Jeden z pracowników pozwanej Akademii D. K. objaśnił kandydatom zasady egzaminu. M. T. na prośbę prowadzącego egzamin pokazała jak powinien wyglądać prawidłowy skok. Ona też została poproszona o asekurowanie skaczących i poprawianie materacy. Stała między skrzynią i odskocznią. D. K. prowadzący egzamin usiadł przy stoliku po drugiej stronie materaca.

Pierwsza skakała K. A., która skok wykonała poprawnie. Po jej skoku M. T. poprawiła wierzchni materac. Następnie skok wykonała powódka. Przebieg skoku nie był niczym zakłócony. Powódka odbiła się prawidłowo, przeskoczyła skrzynię i w czasie lądowania lewa jej noga utknęła między materacami znajdującymi się obok siebie, gdzie była pionowa przestrzeń – jakaś dziura. Druga noga powódki wylądowała poprawnie na materacu.

Powódka przewróciła się na lewy bok i poczuła ból. Przez chwilę leżała na lewym boku aż ból zelżał. Następnie ktoś pomógł jej wstać. Powódka wstała i poszła do lekarza na terenie uczelni. Ponieważ kolano opuchło założono opatrunek z chłodzącego żelu. Kolano nie zostało usztywnione. Powróciła na koniec egzaminu z gimnastyki. Z pomocą prowadzącego egzamin wykonała ćwiczenia na drążku w postaci wymyku i odmyku.

Dowód: lista obecności k. 256, zeznania powódki na rozprawie dnia 28 04 2015 r. (czas 00:07:08-00:55:44) i na rozprawie dnia 20 01 2015 r. (czas 00:06:37-00:38:19), protokół z wysłuchania wyjaśnień powódki z dnia 17 09 2013 r. k. 137, zeznania świadków na rozprawie dnia 20 01 2015 r.: D. K. (czas 00:06:37-01:27:56), M. T. (czas 01:27:56-01:40:11), K. A. (czas 01:40:11-01:45:23).

Jeszcze tego samego dnia o godzinie 18.47 powódka zgłosiła się do Oddziału Ratunkowego Szpitala (...). W. w G.-Z.. U powódki rozpoznano skręcenie stawu kolanowego lewego z objawami niestabilności przyśrodkowej, które zostało zaopatrzone tutorem gipsowym> Zalecono kontrolę w poradni ortopedycznej za 10-14 dni

Dowód: karta pobytu z dnia 15 07 2011 r. k. 82, 357-358, wyniki badań k. 282, zeznania powódki na rozprawie dnia 28 04 2015 r. (czas 00:07:08-00:55:44) i na rozprawie dnia 20 01 2015 r. (czas 00:06:37-00:38:19), zeznania świadków na rozprawie dnia 9 08 2016 r.: B. B. (czas 00:05:52-00:20:48), D. B. (czas 00:20:48-00:53:24).

Decyzją z dnia 31 lipca 2011 r. powódka została przyjęta na pierwszy rok studiów stacjonarnych na Wydziale (...)pozwanej Akademii – kierunek (...)w roku akademickim(...)r.

Powódka rozpoczęła studia w październiku 2011 r. Uczestniczyła w będących w programie studiów zajęciach praktycznych z lekkiej atletyki, gimnastyki, piłki siatkowej, sportów walki i pływania. Na zajęciach z lekkiej atletyki

nie wykonywała jednak skoków na lewą nogę tylko na nogę prawą. Nie miała problemów z ćwiczeniami na basenie. Wówczas powódka była w trakcie diagnostyki. Zaliczyła tylko jeden semestr.

Między wypadkiem, a pierwszą operacją powódka tańczyła hip-hop i rocking, grała też w siatkówkę na plaży. Nie pojechała w góry, bo stwierdziła, że nie da rady. Była natomiast na obozie tanecznym. Poza tym jeździła na rowerze.

Dowód: decyzja z dnia 31 lipca 2011 r. k. 99, zeznania powódki na rozprawie dnia 28 04 2015 r. (czas 00:07:08-00:55:44) i na rozprawie dnia 20 01 2015 r. (czas 00:06:37-00:38:19).

W związku z dolegliwościami, na jakie skarżyła się powódka w dniu 9 listopada 2011 r. wykonano badanie MRI stawu kolanowego lewego. W badaniu tym stwierdzono cechy całkowitego śródścięgniowego uszkodzenia więzadła krzyżowego przedniego. Stwierdzono w odcinku udowym włókna więzadła słabo widoczne jak przy zerwaniu przyczepu udowego, poza tym więzadło pogrubiałe, obrzęknięte, o chaotycznym układzie włókien. Natomiast więzadło krzyżowe tylne było prawidłowe. W stawie rzepekowo-udowym stwierdzono niewielki wysięk w zachyłku nadrzepkowym – warstwa około 7 mm. Chrzątka rzepki była prawidłowej grubości, o nieznacznie nierównych zarysach w okolicy styku obu powierzchni stawowych i niejednorodnie zmienionym jak w chondromulacji II/II stopnia. W pozostałym zakresie badaniem zmian nie stwierdzono.

Dowód: wynik badania MRI k. 27v, 282, dokumentacja medyczna k. 277-278, dokumentacja medyczna k. 333-347, dokumentacja medyczna luzem w aktach, zeznania świadków na rozprawie dnia 9 08 2016 r.: B. B. (czas 00:05:52-00:20:48), D. B. (czas 00:20:48-00:53:24).

W dniu 20 lutego 2012 r. powódka została przyjęta do (...) Szpitala (...)w G. z rozpoznaniem uszkodzenia więzadła krzyżowego przedniego st. W czasie hospitalizacji w dniu 21 lutego 2012 r. wykonano rekonstrukcję ACL kolana lewego metodą Biomet Togle Lock ze ścięgien ST-G. Przebieg pooperacyjny nie był powikłany. Pacjentkę spionizowano w oddziale przy pomocy kul łokciowych, a operowaną kończynę zaopatrzone w ortezę udowo-goleniową. W dniu 23 lutego 2012 r. powódka została wypisana w stanie dobrym z zaleceniami:

- chodzenia o kulach łokciowych bez obciążania operowanej kończyny;
- kontroli w poradni ortopedycznej za cztery dni;
- zdjęcia szwów w czternastej dobie po zabiegu;
- zażywania leku Fragmin;
- utrzymania ortozy.

W dniu 24 kwietnia 2012 r. wykonano u powódki badanie USG stawu kolanowego lewego. W dniu 13 czerwca 2012 r. wykonano badanie MRI stawu kolanowego lewego, w którym stwierdzono m. in. pełne zerwanie graftu, zachowane części graftu sfalderowane pomiędzy przodującymi ujściami kanałów przeszczepu. Stwierdzono znaczny obrzęk wokół kanału przeszczepu, obrzęk rzepki i ciała tłuszczowego Hoffy oraz niewielkie horyzontalne pęknięcie rogu tylnego łąkotki przysrodkowej.

Od dnia 27 lutego 2012 r. do 7 listopada 2012 r. powódka pozostawała pod opieką Poradni Ortopedycznej w Przychodni (...) Szpitala (...)w G.. W dniu 7 listopada 2012 r., stwierdzono zakończenie leczenia.

Dowód: karta informacyjna k. 35v,83, dokumentacja medyczna k. 21-35, historia choroby Poradni Ortopedycznej k. 85-87, wynik badania USG k. 91, wynik badania MRI k. 92, 283, dokumentacja medyczna k. 286, 306-331 akt, zeznania świadków na rozprawie dnia 9 08 2016 r.: B. B. (czas 00:05:52-00:20:48), D. B. (czas 00:20:48-00:53:24).

W dniu 20 października 2012 r. powódka zgłosiła się do Przychodni Przychodni Przychodni (...)w G., gdzie stwierdzono konieczność rewizyjnej artroskopii.

W dniu 28 stycznia 2013 r. powódkę przyjęto do (...) Centrum (...) w G. z rozpoznaniem wtórnej niestabilności przedniej stawu kolanowego lewego, ograniczenia jego ruchomości. W czasie hospitalizacji stwierdzono także zeszczywnienie stawu. W dniu 29 stycznia 2013 r. wykonano operacyjnie artroskopię kolana lewego oraz artroskopowe uwolnienie zrostów zachyłku górnego i przedziału tylnego. Wykonano też synowektomię artroskopową. W dniu 1 lutego powódkę wypisano do domu w stanie ogólnym i miejscowym dobrym z zaleceniami:

- odciążania operowanej kończyny – chodzenia przy asekuracji dwóch kul łokciowych do czasu kontroli ortopedycznej za 6 tygodni;
- usunięcia szwów w 14 dobie po zabiegu;
- pilnej rehabilitacji.

W dniu 15 marca 2013 r. powódka ponownie zgłosiła się do tej samej Przychodni (...), gdzie stwierdzono stan po uwolnieniu artroskopowym przykurczu stawu kolanowego lewego, ograniczenie ruchomości, ubytek wyprostuj około 15 stopni, zgięcie do 100 stopni. Zalecono kontynuację usprawniania.

Dowód: karta informacyjna k. 84, dokumentacja medyczna k. 36-61, historia choroby k. 88, historia choroby k. 89, zeznania świadków na rozprawie dnia 9 08 2016 r.: B. B. (czas 00:05:52-00:20:48), D. B. (czas 00:20:48-00:53:24).

W dniu 23 września 2013 r. powódce wykonano badanie MRI stawu kolanowego lewego. W badaniu stwierdzono, że śruba mocująca w obrębie kości piszczelowej wystaje poza zarys kości około 10 mm.

W okresie do 5 do 7 lutego 2014 r. powódka była hospitalizowana w (...) sp. z o.o. w G.. W czasie hospitalizacji wykonano operacyjnie I etap rewizji ACL kolana lewego z zastosowaniem przeszczepów kości gąbczastej pobranych z talerza biodrowego. Przebieg około i pooperacyjny nie był powikłany. W oddziale powódka była spionizowana do kul łokciowych i rehabilitowana. Do domu została wypisana w stanie ogólnym i miejscowym dobrym z zaleceniami:

- odciążania kończyny – chodzenie o kulach łokciowych;
- elewacji kończyny;
- rehabilitacji ruchowej;
- zdjęcia szwów i kontroli w poradni ortopedycznej 6-8 tygodni po zabiegu;
- profilaktyki przeciwzakrzepowej przez 120 dni oraz stosowania Poltram Combo przeciwbólowe w razie potrzeby.

W dniu 6 października 2015 r. powódce wykonano kolejny zabieg rekonstrukcji ACL – alogeniczny.

Od połowy roku 2014 powódka jeździ na rowerze.

Dowód: wynik badania MRI k. 65, karta informacyjna k. 66, wyniki badań k. 282, opinia pisemna biegłego chirurga-ortopedy W. P. k. 377-379, zeznania powódki na rozprawie dnia 28 04 2015 r. (czas 00:07:08-00:55:44), zeznania świadków na rozprawie dnia 9 08 2016 r.: B. B. (czas 00:05:52-00:20:48), D. B. (czas 00:20:48-00:53:24).

W dniu 6 października 2015 r. powódce wykonano kolejny zabieg rekonstrukcji ACL. W szpitalu powódka przebywała 3 dni. Efekt tego zabiegu jest dobry. Kolano uzyskało pełen wyprost, ale nie ma pełnego zgięcia. Kolano boli powódkę po większym wysiłku, a czasem bez wysiłku. Mimo tego powódka nie jest kierowana na rehabilitację. Nie miała też umówionej wizyty u ortopedy.

Dowód: zeznania powódki na rozprawie dnia 6 10 2016 r. (czas 00:10:21-00:19:28).

W wyniku zdarzenia w dniu 15 lipca 2011 r. powódka doznała uszkodzenia więzadła krzyżowego przedniego, więzadła pobocznego przysrodkowego, które zostało skutecznie wyleczone zachowawczo. Powódka w wyniku tego wypadku mogła doznać uszkodzenia łąkotki bocznej z tym, że mogło ono powstać także później w toku niestabilności. Uszkodzenie łąkotki ma związek z wypadkiem.

Uszkodzenie więzadła krzyżowego przedniego i więzadła pobocznego przysrodkowego mogły powstać w czasie skoku przez skrzynię, w szczególności na skutek niewłaściwie ułożonego podłoża z materacy w miejscu zeskoku. Nagła stabilizacja stopy po skoku przy ruchu tułowia (wektor do przodu i skrętny) spełnia kryteria urazu mogącego doprowadzić do takiego uszkodzenia. Ujemne objawy szufladowe wykazane w SOR w dniu zdarzenia nie wykluczały uszkodzenia ACL. W ostrym okresie po urazie znaczący ból i obrona mięśniowa mogły maskować niestabilność przednią kolana. Poza tym mogło dojść do niepełnego zerwania więzadła (ACL) i wtórnego dopełnienia zerwania przy niewielkim jego naprężeniu powstałym w późniejszym czasie.

Nie było błędem pracowników pozwanej Akademii dopuszczenie powódki do udziału w dalszej części egzaminu praktycznego. Nie było bezwzględnych wskazań do odciążenia kończyny.

Do czasu uzyskania informacji o niestabilności stawu powódka nie miała podstaw by powstrzymać się od gry w siatkówkę na plaży, czy udziału w zajęciach praktycznych w związku z przyjęciem na pierwszy rok studiów. Po uzyskaniu takiej informacji takie zalecenia istniały, ale zależały od decyzji lekarza leczącego, która jest decydującą. W dokumentacji medycznej powódki takiego zalecenia nie było.

Pierwszy zabieg przeszczepienia więzadła zakończył się niepowodzeniem, gdyż doszło do zerwania graftu – przeszczepionego więzadła z niustalonych przyczyn. Późniejsze zabiegi w postaci artrolizy, wypełnienia kanałów przeszczepami z talerza biodrowego oraz wtórna rekonstrukcja ACL dały dobry wynik leczenia, które nie jest jeszcze zakończone.

Po wypadku powódka doznała znacznych dolegliwości bólowych, a zastosowane unieruchomienie doprowadziło do ich zmniejszenia, ale kosztem zniesienia ruchomości lewego stawu kolanowego. Były na poziomie znacznym nie dłużej niż dwa tygodnie, po czym osłabły do poziomu miernego. Do czasu wydania opinii nie ustąpiły, ale rokując ustąpienie do czasu trzech miesięcy od ostatniego zabiegu operacyjnego (6 10 2015 r.).

Nie ma podstaw do kwestionowania kosztów leczenia powódki wskazywanych na karcie 8 akt. Zakres tego leczenia nie wykraczał poza realne wskazania do diagnostyki i leczenia. Powódka jako osoba młoda, sprawna, aktywna sportowo poddawała się koniecznym procedurom diagnostycznym i leczniczym

Przez cały okres leczenia powódka była zdolna do samoobsługi. Miała zachowaną sprawność manualną i zdolność do samodzielnego chodzenia. Nie wymagała opieki drugiej osoby. U powódki utrzymywało się utrudnienie funkcjonowania w życiu codziennym wynikające z niestabilności stawu. Utrzymująca się dysfunkcja nie czyniła powódki osobą niezdolną do samodzielnej egzystencji. Powódka mogła chodzić przy pomocy kul. Zastosowanie zaopatrzenia ortopedycznego umożliwiło jej pełną samoobsługę. Ograniczenie dotyczyło możliwości uprawiania sportu, biegania dłuższych marszów.

Rokowania na przyszłość, co do stanu zdrowia powódki są dobre. Nie ma powikłań w leczeniu, a usprawnianie odbywa się zgodnie z przyjętym planem. Do marca 2016 r. (o ile nie dojdzie do powikłań w leczeniu) powódka będzie wymagała porad lekarskich raz na miesiąc oraz dwóch cykli rehabilitacji w trybie ambulatoryjnym.

Do zakończenia leczenia aktywność ruchowa i sportowa powódki będzie ograniczona. Potem rokuje powrót do pełnej sprawności.

Trwały uszczerbek na zdrowiu powódki związany z wypadkiem w dniu 15 lipca 2011 r. wynosi 10% i polega na patologicznej ruchomości stawu kolanowego (niestabilność), dysfunkcji chrząstki stawowej oraz uszkodzeniu łąkotki (zniekształcenie).

Dowód: opinia pisemna biegłego W. P. k. 377-379, opinia pisemna uzupełniająca k. 405, opinia pisemna uzupełniająca k. 441 akt.

Powódka poniosła koszty leczenia w postaci: kosztów badania MRI za 450 zł., porad lekarskich, kosztów rehabilitacji, usprawniania – karnet letni w kwocie 210 zł. i karnet na siłownię, kosztów zabiegów fizjoterapeutycznych oraz leków i opatrunków na łączną kwotę 9 297,99 zł.

Powódka poniosła też koszty dojazdów do lekarzy i na rehabilitację w kwocie 404,62 zł. Powódkę dowodził ojciec D. B. samochodem D. (...) na gaz, który zużywał 20 l. gazu na 100 km.

Dowód: paragony fiskalne i faktury VAT k. 102, 103, 104, 145-149, zeznania świadków na rozprawie dnia 9 08 2016 r.: B. B. (czas 00:05:52-00:20:48), D. B. (czas 00:20:48-00:53:24).

Powódka poniosła koszty pozyskania dokumentacji medycznej w łącznej kwocie 55,53 zł.

Dowód: faktury k. 115-117 akt.

Powódka nie kontynuowała studiów na pozwanej Akademii. Studiuje fizjoterapię – kończy te studia. Pracuje w przedszkolu jako opiekunka do dzieci.

Dowód: zeznania powódki na rozprawie dnia 6 10 2016 r. (czas 00:10:21-00:19:28).

Średni koszt usług opiekuńczych w roku 2011 wynosił 12,43 zł. za godzinę, w roku 2012 wynosił 12,78 zł. za godzinę; w roku 2013 wynosił 12,73 zł. za godzinę.

Dowód: pismo Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w G. z dnia 27 09 2016 r. k. 485-485v akt.

Pismem z dnia 30 sierpnia 2013 r., doręczonym pozwanej Akademii w dniu 2 września 2013 r., powódka zgłosiła szkodę i zażądała zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 100 000 zł. oraz zwrotu wydatków na leczenie i rehabilitację w kwocie 2 310,25 zł., kosztów transportu w kwocie 880,73 zł., kosztów dodatkowej opieki w kwocie 1 795,59 zł., kosztów pozyskania dokumentacji medycznej w kwocie 55,53 zł. Powódka domagała się zapłaty w terminie 14 dni od doręczenia tego pisma.

Pozwana Akademia odmówiła uznania swej odpowiedzialności i zapłaty odszkodowania.

Podobnie pozwany ubezpieczyciel odmówił uznania zasady swej odpowiedzialności i zapłaty roszczeń powódki.

Dowód: zgłoszenie szkody i wezwanie do zapłaty k. 67-79 potwierdzenie doręczenia k. 67, pismo pozwanej Akademii z dnia 10 09 2013 r. k. 118-119, pismo pozwanego (...) z dnia 25 11 2013 r. k. 121-121v akt.

Pozwana Akademia przeprowadziła postępowanie wyjaśniające przyczyny wypadku, jakiemu uległa powódka. Nie stwierdzono jednak zaniedbań po stronie pozwanej Akademii. Do sporządzonej przez tego pozwanego dokumentacji powódka wniosła zastrzeżenia stwierdzając, że M. T. miała za zadanie poprawianie materacy po każdym skoku ale takie polecenie otrzymała dopiero po skoku powódki. Poza tym powódka stwierdziła, że lewa noga ugrzęzła podczas lądowania na materacach, a nie po wylądowaniu.

Dowód: dokumentacja kontrolna k. 124-136, 143-144 akt.

Pomiędzy pozwanym Akademią Wychowania Fizycznego (...)w G. oraz pozwanym (...) Spółką Akcyjną w W. w dniu 30 czerwca 2008 r. została zawarta umowa generalna, której przedmiotem były ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej Akademii z tytułu prowadzonej działalności, obowiązkowa odpowiedzialność cywilna z tytułu posiadania pojazdów mechanicznych, auto casco pojazdów, ubezpieczenie jachtów oraz ubezpieczenie mienia będącego w posiadaniu przez ubezpieczającego.

Umowa ta została zawarta na okres pięciu lat od dnia 30 czerwca 2008 r. do dnia 29 czerwca 2013 r. Zgłoszone mienie i odpowiedzialność cywilna objęte były ochroną od ryzyk w zakresie odpowiedzialności cywilnej na podstawie Ogólnych Warunków Ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dla klientów korporacyjnych ustalonych uchwałą zarządu pozwanego (...) z dnia 26 lipca 2007 r. nr (...) oraz na podstawie Ogólnych Warunków Ubezpieczenia dla placówek dydaktyczno-wychowawczych i opiekuńczych oraz nauczycieli, wychowawców i opiekunów ustalonych uchwałą z dnia 28 czerwca 2007 r. nr (...). W umowie tej ustalono, że umowy ubezpieczenia zawierane będą na roczne okresy potwierdzone polisami.

Dowód: Umowa Generalna k. 502-503v akt.

Zgodnie z Ogólnymi Warunkami Ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dla klienta korporacyjnego pod pojęciem odszkodowania określono świadczenie pieniężne przysługujące od (...) S.A. poszkodowanemu bądź uprawnionemu w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego, za który ubezpieczony ponosi odpowiedzialność w zakresie objętym umową ubezpieczenia po uprzednim pomniejszeniu o franszyzę redukcyjną o ile została przewidziana w umowie ubezpieczenia. Jako pracownika określono osobę zatrudnioną na podstawie umowy o pracę, powołania, wyboru, mianowania lub spółdzielczej umowy o pracę. Jako szkodę określono szkodę na osobie lub szkodę rzeczową, a jako szkodę na osobie – szkodę powstałą w skutek śmierci, uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, w tym także utracone korzyści poszkodowanego, które mógłby osiągnąć, gdyby nie doznał uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

Jako przedmiot ubezpieczenia określono odpowiedzialność cywilną ubezpieczonego wobec osób trzecich za szkody będące następstwem czynu niedozwolonego (odpowiedzialność cywilna deliktowa) w związku z prowadzoną przez ubezpieczonego, a określoną w umowie ubezpieczenia działalnością lub posiadaniem mieniem (zakres podstawowy). Ochroną ubezpieczeniową objęto także szkody wyrządzone w wyniku rażącego niedbalstwa chyba, że strony postanowiły inaczej. (...) udzieliło przy tym ochrony ubezpieczeniowej w granicach odpowiedzialności ustawowej ubezpieczonego określonej przepisami prawa polskiego.

Sumę gwarancyjną określoną w umowie ubezpieczenia ustalono jako górną granicę odpowiedzialności (...) w odniesieniu do wszystkich wypadków ubezpieczeniowych zaistniałych w okresie ubezpieczenia.

W Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej placówek dydaktyczno-wychowawczych i opiekuńczych oraz nauczycieli, wychowawców i opiekunów w podobny sposób zdefiniowano pojęcia: odszkodowania, pracownika, szkody, szkody na osobie.

Jako przedmiot i zakres ochrony ubezpieczeniowej określono odpowiedzialność cywilną ubezpieczonego wobec osób trzecich za szkody będące następstwem czynu niedozwolonego (odpowiedzialność cywilna deliktowa) w związku z prowadzoną przez ubezpieczonego działalnością albo wykonywanym zawodem określonymi w umowie ubezpieczenia oraz z posiadaniem w związku z tą działalnością albo wykonywanym zawodem mieniem. Ochroną ubezpieczeniową objęto także szkody wyrządzone w następstwie rażącego niedbalstwa. W podobny sposób jak to wyżej wskazani zdefiniowano pojęcie sumy gwarancyjnej

Dowód: Ogólne Warunki Ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej klienta korporacyjnego k. 504-510, Ogólne Warunki Ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej placówek dydaktyczno-wychowawczych k. 521-524 akt.

W polisie nr (...), zgodnie z którą pozwana Akademia była zarówno ubezpieczającym jak i ubezpieczonym, ustalono okres ubezpieczenia od 1 lipca 2011 r. do 30 czerwca 2012 r. Jako przedmiot ubezpieczenia określono odpowiedzialność cywilną ubezpieczonego wobec osób trzecich za szkody będące następstwem czynu niedozwolonego w związku z prowadzoną działalnością przez ubezpieczającego, a określoną w umowie ubezpieczenia działalnością lub posiadaniem mieniem, w związku z prowadzeniem parkingu oraz przystani jachtowej na terenie (...) Ośrodka (...) w G.. Z ochrony wyłączono szkody polegające na kradzieży pojazdu lub jednostki pływającej oraz elementów ich wyposażenia. Sumę gwarancyjną z tytułu OC delikt określono na 100 000 zł. na jeden i wszystkie wypadki ubezpieczeniowe w okresie ubezpieczenia.

Dowód: polisa z dnia 20 09 2011 r. w aktach szkody.

Pozwana Akademia jest szkołą wyższą, do której podstawowych zadań należy kształcenie studentów w celu ich przygotowania do pracy zawodowej. Rektor Akademii jako osoba kierująca działalnością uczelni dba o przestrzeganie prawa oraz zapewnienie bezpieczeństwa na terenie Akademii (par. 28 ust. 2 ppkt 5 statutu). Takie same obowiązki ma dziekan na terenie wydziału (par. 34 ust. 2 ppkt. 10 statutu).

Zgodnie z postanowieniem par. 70 ust. 1 statutu pozwanej, przyjęcia na studia wyższe prowadzone są zgodnie z art. 169 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz uchwałą Senatu, o której mowa w art. 169 ust. 2 ustawy.

Dowód: statut pozwanej (...) wraz ze zmianami k. 530-561 akt.

Uchwałą Senatu pozwanej Akademii z dnia 18 maja 2010 r. ustalono warunki i tryb rekrutacji na poszczególne kierunki studiów dla kandydatów na studia I i II stopnia w roku akademickim(...).

W ramach kwalifikacji na kierunek wychowanie fizyczne ustalono jako jeden z elementów kwalifikacji egzamin sprawności fizycznej obejmujący sprawdzian z pływania i dwóch dyscyplin do wyboru spośród gimnastyki i lekkiej atletyki oraz wybranych gier zespołowych.

Dowód: uchwała z dnia 18 05 2010 r. k. 562-567v, informator dla kandydatów na studia koperta k. 256, k. 568-599 akt.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań powódki, zeznań świadków D. K., M. T., K. A., B. B. i D. B.. Ustalenia poczyniono także na podstawie dokumentów zgromadzonych przez Sąd i złożonych przez strony, akt szkody pozwanego (...) oraz opinii biegłego chirurga ortopedy W. P..

Sąd dał wiarę zeznaniom powódki przesłuchanej w charakterze strony, kiedy to potwierdziła wcześniejsze zeznania informacyjne. Na podstawie zeznań powódki ustalono jej sytuację życiową i zdrowotną przed wypadkiem, przebieg zdarzenia w dniu 15 lipca 2011 r., skutki wypadku, przebyte leczenie oraz aktualną sytuację powódki.

Zeznania powódki Sąd uznał za wiarygodne jako spójne, logiczne i konsekwentne oraz zbieżne ze zgromadzonymi dokumentami i zeznaniami świadków M. T., D. K., B. B. i D. B.. Jeżeli chodzi o przebieg zdarzenia w dniu 15 lipca 2011 r. to zeznania powódki złożone przed Sądem są zgodne z zapisami protokołu z dnia 17 09 2013 r. sporządzonego przez pracowników pozwanej Akademii w postępowaniu wyjaśniającym po zgłoszeniu szkody.

Na podstawie zeznań świadka D. K. przesłuchanego na rozprawie dnia 20 stycznia 2015 r. ustalono, że świadek brał udział w egzaminie w dniu 15 lipca 2011 r. Świadek ten opisał ogólnie przebieg egzaminu wskazując, że wszystkie elementy objęte egzaminem wykonuje pokazowo jeden z kandydatów lub studentów ze specjalizacji gimnastyka sportowa. Wybierany jest kandydat, który trenował lub trenuje gimnastykę. Świadek zeznał także, że skok powódki we wszystkich fazach był bardzo poprawny, a przy lądowaniu nastąpiła bolesność w stawie kolanowym. Świadek wykluczył, aby materace rozsunęły się. Wskazał, że często stawiana jest dodatkowa osoba, która jest w stanie dostrzec czy poprawić zaniedbanie zeskoku. Zeskok jest każdorazowo poprawiany przy wykonywaniu każdego skoku. Dalej świadek zeznał, że o ile się nie myli była poproszona osoba do asysty przy zeskoku. Musi to być osoba przygotowana do asekuracji i tego uczy się w czasie studiów. Osoba trenująca gimnastykę może, ale nie musi być przygotowana do takiej asekuracji. Świadek zeznał, że to on odpowiadał za prawidłowe ułożenie materaców, a jeżeli są ułożone nieprawidłowo to albo sam podchodzi i je poprawia albo poprawia je wyznaczona osoba. Sposób rozgrzewki, przeforsowanie albo niedotrenowanie kandydata może rzutować na przebieg skoku. Wykonanie 20 skoków to znaczące osłabienie poprawności wykonywania skoku w konkurencji. Rozgrzewka jest sprawą indywidualną.

Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne jako spójne i w znacznej mierze zbieżne z zeznaniami świadka M. T.. Jednak zeznania są niewiarygodne, gdy chodzi o twierdzenia świadka, że o ile się nie myli była poproszona osoba do asysty przy zeskoku. Świadek M. T. zeznała natomiast na tej samej rozprawie, że stała między skrzynią, a odskocznią. Nie

kojarzyła, aby była inna osoba asekurująca skaczących przy lądowaniu. Zatem niewiarygodne są zeznania świadka, że to M. T. wykonywała taką asekurację.

Na podstawie zeznań świadka M. T. przesłuchanej na rozprawie dnia 20 stycznia 2015 r., ustalono, że świadek w wieku od 8 do 11 lat trenowała gimnastykę sportową i uzyskała klasę młodzieżową. Nie była jednak przeszkolona w zakresie asekuracji skoków przez skrzynię. To świadek prezentowała pozostałym kandydatom prawidłowe wykonanie skoku przez skrzynię. Stała między skrzynią, a odskocznia. Nie kojarzyła, aby była inna osoba asekurująca skaczących przy lądowaniu. Nie polecono jej wykonywania czynności związanych z prawidłowym ułożeniem materacy.

Jednakże w postępowaniu wyjaśniającym prowadzonym przez pozwaną Akademię świadek zeznała nieco odmiennie. Twierdziła, że została poproszona o korygowanie materacy po każdym skoku. Po (...) świadek poprawiła nieznacznie materac leżący na wierzchu (protokoły z 10 10 i 14 11 2013 r. k. 138, 139). Poproszona o wyjaśnienie tej rozbieżności wyjaśniła, że zeznając w czasie postępowania wyjaśniającego lepiej pamiętała przebieg zdarzenia.

Zeznania świadka M. T. po korekcie wynikającej z treści protokołów z dnia 10 października i 14 listopada 2013 r. Sąd uznał za wiarygodne jako zbieżne z innymi zgromadzonymi dokumentami i zeznaniami.

Sąd w niewielkim stopniu poczynił ustalenia na podstawie zeznań świadka K. A. przesłuchanej na rozprawie dnia 20 stycznia 2015 r. Świadek nie pamiętała przebiegu egzaminu, a potwierdziła jedynie, że to M. T. wykonywała skok pokazy. Zeznania w tym zakresie są zbieżne z zeznaniami M. T. i dlatego Sąd dal im wiarę.

Sąd dał zasadniczo wiarę zeznaniom świadka B. B. – matki powódki przesłuchanej na rozprawie dnia 9 sierpnia 2016 r. Na podstawie jej zeznań ustalono sytuację życiową i zdrowotną powódki przed wypadkiem, skutki wypadku, przebyte leczenie oraz aktualną sytuację powódki. Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne jako spójne, logiczne i zbieżne z zeznaniami powódki oraz świadka D. B.. Jednakże Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka jakoby powódka po każdym zabiegu operacyjnym wymagała opieki świadka, co najmniej po dwie godziny dziennie. Z opinii biegłego W. P. wynika, że po kolejnych zabiegach operacyjnych kolana powódka była zdolna do samoobsługi i nie wymagała opieki. Również z dokumentacji medycznej, szczególnie z kart informacyjnych leczenia szpitalnego wynika, że już w szpitalu powódka była pionizowała, rehabilitowana, uczona chodzenia przy użyciu kul łokciowych. Z opinii biegłego wynika nadto, że powódka doznawała ograniczeń w większej aktywności życiowej, a nie w samoobsłudze. Z tych wszystkich względów zeznania świadka w tym zakresie Sąd uznał za niewiarygodne.

Z tych samych względów uznano za wiarygodne zeznania świadka D. B. przesłuchanego na tej samej rozprawie i na podstawie jego zeznań poczyniono podobne ustalenia faktyczne. Ustalono także, że to świadek woził powódkę na wizyty lekarskie i rehabilitację samochodem świadka D. (...) zużywającym 20 l gazu na 100 km.

Sąd nie poczynił ustaleń na podstawie zeznań świadka A. D. na rozprawie w dniu 12 marca 2015 r. Świadek wprawdzie uczestniczył w egzaminie praktycznym w dniu 15 lipca 2011 r. ale przeprowadzał egzamin z ćwiczeń na drążku i za ten egzamin był odpowiedzialny. Nie widział skoku powódki. Jego wiedza dotycząca przebiegu egzaminu tego rodzaju jak skok przez skrzynię była ogólna i nie odnosiła się do przebiegu tego konkretnego egzaminu.

Z podobnych względów nie poczyniono ustaleń na podstawie zeznań świadka T. D. przesłuchanego na rozprawie dnia 12 marca 2015 r. Świadek nadzorował w dniu 15 lipca 2011 r. ćwiczenia wolne i nie miał wiedzy o przebiegu egzaminu praktycznego wykonywanego wówczas przez powódkę.

Sąd poczynił ustalenia na podstawie dokumentów urzędowych i prywatnych złożonych do akt przez strony i uzyskanych przez Sąd. Dowód z tych dokumentów przeprowadzono na rozprawach w dniach 6 października 2016 r. i 5 stycznia 2017 r. Dokumenty te nie budziły wątpliwości, co do ich wiarygodności.

Sąd poczynił ustalenia na podstawie opinii pisemnych podstawowej i dwóch uzupełniających biegłego chirurga-ortopedy W. P.. Na podstawie tych opinii ustalono, że uraz kolana, jakiego doznała powódka mógł nastąpić w okolicznościach przez nią wskazanych, to jest z tej przyczyny, że lewa noga powódki wpadła w przestrzeń pomiędzy

materacami w czasie, gdy tułów powódki przemieszczał się do przodu w związku z wykonywaniem skoku. Na podstawie tych opinii ustalono także skutki tego urazu, przebyte leczenie, rodzaj i rozmiar cierpień, jakich doznała powódka oraz rokowania na przyszłość.

Opinie biegłego Sąd uznał za wiarygodne, jako szczegółowe i wnikliwie. Rozumowanie biegłego i wyciągnięte wnioski są logiczne i zrozumiałe.

Na rozprawie dnia 6 października 2016 r. oddalono wniosek powódki zawarty w pozwie o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu gimnastyki sportowej na okoliczność tego, jak wyglądał przebieg egzaminu z udziałem powódki, czy sposób przeprowadzenia egzaminu spełniał wymogi w zakresie metod i urządzeń zapewniających pełne bezpieczeństwo ćwiczącym, jakie były przyczyny zaistnienia wypadku, czy wypadkowi można było zapobiec, a jeżeli to tak, jakie ryzyko niesie wykonywanie ćwiczenia podczas, którego doszło do wypadku, czy prawidłowe zabezpieczenie ćwiczenia pozwoliłoby na uniknięcie wypadku?

Wniosek ten został oddalony, albowiem wystarczająca była opinia biegłego chirurga-ortopedy, a poza tym ustalenie wskazanych w tezie kwestii wkraczało w zakres ustaleń faktycznych i ocenę przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej Akademii, co leży w gestii Sądu.

Na podstawie akt szkody pozwanego (...), z których dowód przeprowadzono na rozprawie dnia 6 października 2016 r. ustalono zakres odpowiedzialności udzielonej ochrony od odpowiedzialności cywilnej pozwanej Akademii.

Roszczenie powódki jest usprawiedliwione, co do zasady i częściowo, co do wysokości.

Odnosnie odpowiedzialności pozwanej Akademii:

Zgodnie z przepisem art. 430 k.c., kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonych jej czynności.

Przywołany przepis należy do tych unormowań, które przewidują odpowiedzialność odszkodowawczą innych podmiotów niż bezpośredni sprawca szkody - odpowiedzialność za czyny cudze. Na tej podstawie powierzający ponosi odpowiedzialność bez względu na swoją winę, a wyłącznie za skutek czynu niedozwolonego wykonawcy czynności, który wyrządził szkodę.

Przesłankami odpowiedzialności na podstawie art. 430 k.c. są:

- 1) powierzenie na własny rachunek wykonania czynności podwładnemu;
- 2) zawiniony czyn niedozwolony podwładnego;
- 3) szkoda wyrządzona przy wykonywaniu powierzonych podwładnemu czynności;
- 4) związek przyczynowy między czynem niedozwolonym podwładnego a szkodą.

Dla zastosowania odpowiedzialności z art. 430 k.c. powierzenie czynności powinno nastąpić na własny rachunek powierzającego, a więc w jego własnym interesie, w obszarze własnej aktywności powierzającego. Powierzający odpowiada, jeżeli powierzył wykonanie czynności „osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek”. Stosunek podległości, o którym stanowi ten przepis, pozwala określać podmiot powierzający mianem zwierzchnika (przełożonego), a pozostającego pod jego władztwem mianem podwładnego. Pewna samodzielność podmiotu, któremu powierzono wykonanie czynności, nie wyłącza istnienia stosunku podległości. W orzecznictwie i doktrynie dominuje wykładnia rozszerzająca zakres zastosowania art. 430 kc uznająca ogólne podporządkowanie („organizacyjne”) sprawcy szkody powierzającemu za wystarczające do kwalifikacji danej relacji w kategoriach zwierzchnik – podwładny. Najczęściej źródłem podległości są stosunki pracy. Powierzający ponosi odpowiedzialność, jeżeli jego podwładny wyrządził szkodę przy wykonywaniu

powierzonej mu czynności. Natomiast wymagana przesłanka związku przyczynowego między czynem niedozwolonym podwładnego a szkodą podlega ogólnym regułom przyczynowości adekwatnej (art. 361 par. 1 k.c.). Powierzający odpowiada na zasadzie ryzyka za szkodę wyrządzoną przez podwładnego. Wina powierzającego jest prawnie nieistotna dla kwalifikacji jego odpowiedzialności na podstawie art. 430 k.c.. Na podstawie art. 430 k.c. powierzający odpowiada wyłącznie za szkodę wyrządzoną zawinionym czynem niedozwolonym podwładnego. Nie ponosi więc odpowiedzialności na podstawie komentowanego przepisu, jeżeli szkoda nastąpiła wskutek przypadku czy działania siły wyższej.

Ciężar dowodu winy podwładnego spoczywa na poszkodowanym (tak, Adam Olejniczak (w) komentarz do art. 430 k.c. program komputerowy Lex Omega Sędzia 2015 tezy 3-7, 9-12 i 14).

Sprawca ponosi odpowiedzialność na zasadzie winy, które to pojęcie nie zostało zdefiniowane przez ustawodawcę. W judykaturze i piśmiennictwie, pod wpływem prawa francuskiego, upowszechnił się pogląd wskazujący na dwa elementy winy: obiektywny i subiektywny (albo ujmujący winę w znaczeniu obiektywnym i subiektywnym). Obiektywny wyraża się w uznaniu za zawinione zachowań niezgodnych z przepisami prawa lub określonymi regułami etycznymi. Natomiast składnik subiektywny wyraża się w uznaniu za zawinione zachowań rozmyślnie wyrządzających szkodę oraz niedbalstwa (tamże Adam Olejniczak (w) komentarz do art. 415 k.c., teza 10).

Bez wątplenia osoby przeprowadzające egzamin wstępny w dniu 15 lipca 2011 r., a w szczególności D. K. przeprowadzający egzamin z gimnastyki, były pracownikami pozwanej Akademii. Zostały im powierzone przez pozwaną czynności związane z przeprowadzeniem egzaminu wstępnego praktycznego na kierunku studiów wychowanie fizyczne. Osoby te były w pewnym zakresie samodzielne, ale obowiązane były przeprowadzić egzamin w sposób określony uchwałą Senatu pozwanej Akademii z dnia 18 maja 2010 r., którą ustalono warunki i tryb rekrutacji na poszczególne kierunki studiów dla kandydatów na studia I i II stopnia w roku akademickim (...).

W ramach kwalifikacji na kierunku wychowanie fizyczne ustalono jako jeden z elementów kwalifikacji egzamin sprawności fizycznej obejmujący sprawdzian z pływania i dwóch dyscyplin do wyboru spośród gimnastyki i lekkiej atletyki oraz wybranych gier zespołowych.

Zdaniem Sądu, działanie tych osób, a w szczególności D. K. było obiektywnie nieprawidłowe, czyli bezprawne. Nosiło też cechy niedbalstwa, a więc winy nieumyślnej. Odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej Akademii nie uchyła przy tym zgoda powódki na udział w egzaminie wstępnym polegającym na wykonywaniu ćwiczeń fizycznych, co zawsze niesie za sobą ryzyko uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

Zgoda poszkodowanego polega na zezwoleniu przez podmiot na naruszenie w przyszłości jego dóbr, prawnie chronionych. Jest ona równoznaczna z akceptacją ewentualnych konsekwencji tych naruszeń w postaci szkody. Zgoda obejmuje wyłącznie przyzwolenie na zachowania podejmowane z należytą starannością, a tym samym podmiot udzielający zgody akceptuje wyłącznie te uszczerbki, które mogą zaistnieć mimo starannego działania sprawcy (tamże komentarz do art. 415 k.c., tezy 15 i 20).

Zdaniem Sądu, działania pozwanej Akademii nie były staranne i spowodowały powstanie szkody na osobie powódki.

Zgodnie z przepisem art. 228 ust. 1 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym, rektor jest obowiązany zapewnić bezpieczne i higieniczne warunki osobom pobierającym w uczelni naukę lub odbywającym zajęcia praktyczno-techniczne albo wykonującym prace na rzecz uczelni. Zgodnie z przepisem art. 169 tej ustawy, do odbywania studiów w uczelni może być dopuszczona osoba, która spełnia warunki rekrutacji ustalone przez uczelnię (...) (ust. 1). Senat uczelni ustala, w drodze uchwały, warunki, tryb oraz termin rozpoczęcia i zakończenia rekrutacji, w tym prowadzonej w drodze elektronicznej, dla poszczególnych kierunków studiów (...) (ust. 2). Rekrutację przeprowadzają komisje rekrutacyjne powołane przez kierownika podstawowej jednostki organizacyjnej lub inny organ wskazany w statucie. Komisja rekrutacyjna podejmuje decyzje w sprawach przyjęcia na studia (ust. 10). Egzemplifikacją regulacji ustawowej są postanowienia statutu pozwanej Akademii. Rektor Akademii jako osoba kierująca działalnością uczelni dba o przestrzeganie prawa oraz zapewnienie bezpieczeństwa na terenie Akademii

(par. 28 ust. 2 ppkt 5 statutu). Takie same obowiązki ma dziekan na terenie wydziału (par. 34 ust. 2 ppkt. 10 statutu). Zgodnie z postanowieniem par. 70 ust. 1 statutu pozwanej, przyjęcia na studia wyższe prowadzone są zgodnie z art. 169 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym oraz uchwałą Senatu, o której mowa w art. 169 ust. 2 ustawy.

Z przywołanych przepisów wynika, że organy pozwanej Akademii miały obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa osobom nie tylko studiującym już na uczelni, ale także osobom na niej przebywającym, dopuszczonym do rekrutacji na studia na uczelni. Oczywiście obowiązek ten nie ma charakteru bezwzględnie ale jak wyżej wskazano dopiero powstanie uszczerbku mimo starannego działania sprawcy uchyla odpowiedzialność odszkodowawczą sprawcy, w tym wypadku pozwanej Akademii.

Zdaniem Sądu, z zeznań świadka D. K. – pracownika pozwanej – wynika, że dopuścił się on, co najmniej rażącego niedbalstwa w czasie przeprowadzania egzaminu praktycznego wstępnego z gimnastyki, w którym uczestniczyła powódka. Przede wszystkim świadek opisał ogólnie zasady przeprowadzania tego egzaminu określając w ten sposób utrwaloną praktykę – pewne wypracowane w praktyce zasady postępowania, a więc zwyczajowy sposób przeprowadzania egzaminu. Świadek zeznał, że wszystkie elementy objęte egzaminem wykonuje pokazowo jeden z kandydatów lub studentów ze specjalizacji gimnastyka sportowa. Wybierany jest kandydat, który trenował lub trenuje gimnastykę. Do wykonania tych czynności wybrano kandydatkę M. T., która wprawdzie trenowała gimnastykę, ale w wieku od 8 do 11 lat. Trudno mówić o jej aktualnych kwalifikacjach. Skoro to uczelnia przeprowadza egzamin powinna do tej czynności wyznaczyć osobę o możliwie najpełniejszych i znanych jej kwalifikacjach. Świadek wskazał, że często stawiana jest dodatkowa osoba, która jest w stanie dostrzec czy poprawić zaniedbanie zeskoku. Zeskok jest każdorazowo poprawiany przy wykonywaniu każdego skoku. Dalej świadek zeznał, że o ile się nie myli była poproszona osoba do asysty przy zeskoku. Musi to być osoba przygotowana do asekuracji i tego uczy się w czasie studiów. Osoba trenująca gimnastykę może, ale nie musi być przygotowana do takiej asekuracji. Z poczynionych ustaleń wynika, że to M. T. została poproszona o poprawianie materacy, ale nie wykonywała ona czynności asekuracji przy zeskoku i nie miała w tym zakresie odpowiednich umiejętności. Z poczynionych ustaleń wynika, że powódka jak i inni kandydaci wykonywała rozgrzewkę sama, a nie pod nadzorem pracownika uczelni. Świadek zeznał zaś, że sposób rozgrzewki, przeforsowanie albo niedotrenowanie kandydata może rzutować na przebieg skoku. Powódka twierdziła, że wykonała 20 skoków próbnych ponieważ miała barierę psychiczną i skoków pełnych wykonała 6-7. Świadek zeznał natomiast, że wykonanie takiej liczby skoków to znaczące osłabienie poprawności wykonywania skoku w konkurencji. Zeznał, że rozgrzewka jest sprawą indywidualną.

Zdaniem Sądu, z zeznań tych wynika, że osoba przeprowadzająca egzamin nie nadzorowała prawidłowości wykonywania rozgrzewki przez kandydatów, co ma wpływ na jakość wykonania skoku egzaminacyjnego. Po drugie, przy zeskoku przebywała M. T., która nie miała umiejętności z zakresu asekuracji skoku. Nie była więc w stanie zareagować na nagłą niebezpieczną sytuację w czasie wykonywania skoku. Obowiązek zapewnienia bezpieczeństwa kandydatom także przez czynne działanie w czasie skoku spoczywał na przeprowadzającym egzamin D. K. i nie był on uprawniony do wyłączenia się osobą kandydata na studia i to w dodatku kobiety właściwie nieprzeszkolonej. Jego obowiązkiem była właściwa bieżąca reakcja, a nie obserwowanie egzaminu z za stolika. Jego obowiązkiem była też kontrola i układanie materaców i w tym zakresie nie był uprawniony do wyłączenia się inną osobą skoro z przywołanego przepisu art. 169 ust. 10 wynikało, że egzamin wstępny przeprowadza komisja egzaminacyjna, a nie osoby postronne. Świadek K. twierdził, że w czasie skoku nie było możliwości rozsunienia się materacy. Była jednak możliwość ich przesunięcia skoro po skoku pierwszej kandydatki K. A. materace były poprawiane przez M. T.. Wskazywany na karcie 144 akt oraz na zdjęciach w aktach szkody sposób ułożenia materaców pozwala na potwierdzenie stanowiska powódki, która konsekwentnie twierdziła, że jej noga wpadła pomiędzy dwa materace. Jest to możliwe także, gdy na dwóch równoległe ułożonych do skrzyni materacach umieszczony jest trzeci prostopadle do skrzyni. Twierdzenia powódki jako możliwe zweryfikował także biegły W. P..

Zdaniem Sądu, poczynione ustalenia pozwalają na przyjęcie, że działania D. K., któremu pozwana Akademia powierzyła przeprowadzanie egzaminu są co najmniej dotknięte rażącym niedbalstwem tym bardziej, że mimo powołania komisji w składzie trzyosobowym poszczególne etapy egzaminu były w istocie przeprowadzane przez pojedynczych członków komisji. W wyniku zaniedbania pracownika pozwanego powódka nie była należycie

przygotowana do wykonania skoku, gdy chodzi o wykonanie rozgrzewki, a sam skok właściwie nie był asekurowany. Istnieje też normalny związek przyczynowy pomiędzy sposobem przeprowadzenia egzaminu, a doznany przez powódkę urazem. Dlatego pozwana ponosi odpowiedzialność na podstawie przepisu art. 430 k.c.

Odnosnie odpowiedzialności pozwanego (...) S.A.:

Powódka swoje roszczenie wywiodła także przeciwko ubezpieczycielowi.

Kwestię zakresu odpowiedzialności ubezpieczyciela reguluje przepis art. 822 k.c. zgodnie, z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec, których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (par. 1). Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (par. 4). Zatem zakres odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela jest determinowany zakresem odpowiedzialności ubezpieczonego – sprawcy wypadku. Zgodnie zaś z przepisem art. 824 par. 1 k.c., jeżeli nie umówiono się inaczej, suma ubezpieczenia ustalona w umowie stanowi górną granicę odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Pozwany (...) S.A. podnosił zarzuty braku legitymacji biernej po swojej stronie oraz ograniczenia odpowiedzialności do sumy ubezpieczenia określonej w umowie z pozwaną Akademią. Zarzut braku legitymacji biernej pozwanego ubezpieczyciela nie jest trafny.

Jak wynika z poczynionych ustaleń pomiędzy pozwaną Akademią oraz (...) S.A. w dniu 30 czerwca 2008 r. została zawarta umowa generalna, której przedmiotem było m. in. ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej Akademii z tytułu prowadzonej działalności.

Umowa została zawarta na okres od dnia 30 czerwca 2008 r. do dnia 29 czerwca 2013 r. Zgłoszone mienie i odpowiedzialność cywilna objęte były ochroną od ryzyk w zakresie odpowiedzialności cywilnej na podstawie Ogólnych Warunków Ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dla klientów korporacyjnych ustalonych uchwałą zarządu pozwanego (...) z dnia 26 lipca 2007 r. oraz na podstawie Ogólnych Warunków Ubezpieczenia dla placówek dydaktyczno-wychowawczych i opiekuńczych oraz nauczycieli, wychowawców i opiekunów ustalonych uchwałą z dnia 28 czerwca 2007 r.

Zgodnie z Ogólnymi Warunkami Ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dla klienta korporacyjnego jako szkodę określono szkodę na osobie lub szkodę rzeczową, a jako szkodę na osobie – szkodę powstałą w skutek śmierci, uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

Jako przedmiot ubezpieczenia określono odpowiedzialność cywilną ubezpieczonego wobec osób trzecich za szkody będące następstwem czynu niedozwolonego (odpowiedzialność cywilna deliktowa) w związku z prowadzoną przez ubezpieczonego, a określoną w umowie ubezpieczenia działalnością lub posiadaniem mieniem (zakres podstawowy). Ochroną ubezpieczeniową objęto także szkody wyrządzone w wyniku rażącego niedbalstwa chyba, że strony postanowiły inaczej. (...) udzieliło przy tym ochrony ubezpieczeniowej w granicach odpowiedzialności ustawowej ubezpieczonego określonej przepisami prawa polskiego.

W Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej placówek dydaktyczno-wychowawczych i opiekuńczych oraz nauczycieli, wychowawców i opiekunów w podobny sposób zdefiniowano pojęcia odszkodowania, szkody, szkody na osobie. Jako przedmiot i zakres ochrony ubezpieczeniowej określono odpowiedzialność cywilną ubezpieczonego wobec osób trzecich za szkody będące następstwem czynu niedozwolonego (odpowiedzialność cywilna deliktowa) w związku z prowadzoną przez ubezpieczonego działalnością albo wykonywanym zawodem określonymi w umowie ubezpieczenia oraz z posiadaniem w związku z tą działalnością albo wykonywanym zawodem mieniem. Ochroną ubezpieczeniową objęto także szkody wyrządzone w następstwie rażącego niedbalstwa.

W polisie nr (...), zgodnie z którą pozwana Akademia była zarówno ubezpieczającym jak i ubezpieczonym, ustalono okres ubezpieczenia od 1 lipca 2011 r. do 30 czerwca 2012 r., a więc okres obejmujący dzień wypadku powódki. Jako przedmiot ubezpieczenia określono odpowiedzialność cywilną ubezpieczonego wobec osób trzecich za szkody będące następstwem czynu niedozwolonego w związku z prowadzoną działalnością przez ubezpieczającego, a określoną w umowie ubezpieczenia działalnością lub posiadaniem mieniem Sumę gwarancyjną z tytułu OC delikt określono na 100 000 zł. na jeden i wszystkie wypadki ubezpieczeniowe w okresie ubezpieczenia.

Z poczynionych ustaleń wynika, że pozwany (...) S.A. udzielił pozwanej Akademii ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej z tytułu czynów niedozwolonych wynikających z prowadzonej działalności, także odpowiedzialności ustawowej ubezpieczonego wynikającej z przepisów prawa polskiego. Z poczynionych przez Sąd ustaleń wynika, że pozwana na podstawie przepisu art. 430 k.c. ponosi odpowiedzialność za zawiniony czyn niedozwolony swojego pracownika. Ta odpowiedzialność objęta jest więc ochroną ubezpieczeniową udzieloną przez pozwanego ubezpieczyciela z tym, że jest ona ograniczona do kwoty 100 000 zł. jako sumy ubezpieczenia wskazanej w umowie.

Odnosnie roszczeń powódki:

Zadośćuczynienie:

Powódka domagała się zadośćuczynienia w kwocie 100 000 zł.

Zgodnie z przepisem art. 444 par. 1 k.c. w związku z art. 445 par. 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako zarówno cierpienie fizyczne jak i psychiczne. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu złagodzenie tych cierpień. Obejmuje ono wszystkie cierpienia, zarówno doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości. Ma charakter całościowy i powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę doznaną przez poszkodowanego (por. Komentarz do Kodeksu Cywilnego Księga Trzecia Zobowiązania tom 1 - pod red. G. Bieńka, Warszawa 2005, s. 465).

Określenie "sumy odpowiedniej" powinno być dokonane przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności konkretnej sprawy, a zwłaszcza rodzaju i rozmiaru doznanych obrażeń, ich czasokresu, uciążliwości procesu leczenia i dostosowanej rehabilitacji, długotrwałości nasilenia dolegliwości bólowych, konieczności korzystania z opieki i wsparcia innych osób oraz jej zakresu, trwałych następstw tych obrażeń w sferze fizycznej i psychicznej oraz ograniczeń, jakie wywołują w dotychczasowym życiu, w tym potrzeby stałej rehabilitacji, zażywania środków farmakologicznych, zmiany charakteru zatrudnienia, trybu życia, przyzwyczajzeń, czy też sposobu spędzania wolnego czasu. Wysokość zadośćuczynienia odpowiadająca doznanej krzywdzie powinna być odczuwalna dla poszkodowanego i przynosić mu równowagę emocjonalną, naruszoną przez doznane cierpienia psychiczne i fizyczne. Należy nadto podkreślić, że zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 czerwca 2014 r., IACa1593/13, Lex1480479).

Powódka dochodziła zadośćuczynienia w kwocie 100 000 zł. W ocenie Sądu, zadośćuczynienie w tej wysokości jest nadmierne w stosunku do krzywdy powódki. Bez wątpienia wypadek jakiemu powódka uległa dnia 15 lipca 2011 r. miał istotne konsekwencje dla zdrowia powódki.

Powódka była wówczas niespełna dwudziestolatką, młodą kobietą realizującą swoją pasję i zainteresowania, pragnącą rozpocząć studia na wybranym kierunku – wychowanie fizyczne na pozwanej Akademii. W wyniku urazu, którego rzeczywiste skutki nie zostały od razu rozpoznane, powódka ostatecznie doznała uszkodzenia więzadła krzyżowego przedniego, więzadła pobocznego przysródkowego, a także z wielkim prawdopodobieństwem uszkodzenia łąkotki bocznej z tym, że mogło ono powstać także później w toku niestabilności.

Po leczeniu zachowawczym w lipcu 2011 r. powódka powróciła częściowo do poprzedniej aktywności, w tym fizycznej z tym, że nie brała już udziału w zawodach tanecznych i nie pojechała w góry. W październiku 2011 r. rozpoczęła studia na wybranym kierunku, ale z uwagi na dolegliwości bólowe kolana nie mogła ćwiczyć w pełnym zakresie i ostatecznie po pierwszym semestrze musiała zrezygnować ze studiów celem poddania się operacji. W lutym 2012 r. poddała się zabiegowi rekonstrukcji więzadła ACL z nadzieją na pomyślny wynik tego zabiegu. Tak się jednak nie stało i w latach 2013, 2014 i 2015 przebyła kolejne trzy zabiegi rekonstrukcyjne o charakterze naprawczym. Dopiero wynik zabiegu w dniu 6 października 2015 r. jest w pełni zadowalający. Po wszystkich tych zabiegach powódka przechodziła rehabilitację i usprawnianie, co niewątpliwie dezorganizowało jej życie. Powódka po zabiegach doznawała znacznych dolegliwości bólowych przez okresy około dwutygodniowe, potem dolegliwości te stawały się mierne. Po zabiegach operacyjnych powódka poruszała się przez niedługie okresy czasu przy kulach łokciowych, ale była zdolna do samoobsługi. Teraz powódka doznaje dolegliwości bólowych po dłuższym chodzeniu. Jeździ na rowerze i wróciła w znacznym stopniu do wcześniejszej aktywności. Leczenie powódki i jej rekonwalescencja są zakończone.

Reasumując, zdaniem Sądu, zasądzona kwota 40 000 zł. zadośćuczynienia jest adekwatna do rozmiaru doznanych przez powódkę obrażeń, czasokresu i uciążliwości procesu leczenia, długotrwałości i nasilenia dolegliwości bólowych oraz ograniczeń, jakie wywołały w życiu powódki. Jest to również kwota adekwatna do młodego wieku powódki w chwili wypadku mającej niespełna 20 lat, która jednak powinna była liczyć się z tym, że każde uprawianie sportu może powodować uraz.

Jest to też kwota odczuwalna, która jednocześnie nie jest kwotą nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Przy ustalaniu zadośćuczynienia wiek poszkodowanego ma istotne znaczenie. Niewątpliwie trudna jest sytuacja osoby młodej, która doznaje urazu ograniczającego nawet czasowo jej sprawność i plany życiowe.

Zdaniem Sądu, dalsza żądana przez powódkę kwota zadośćuczynienia jest nadmierna. Leczenie powódki zostało zakończone i to z dobrym skutkiem. Powódka wprawdzie przebyła aż cztery zabiegi operacyjne, ale nie były to zabiegi szczególnie inwazyjne. Pobyty w szpitalu związane z tymi zabiegami były jedynie kilkudniowe. Niewielkie były też ograniczenia życiowe powódki. Wypadek nie spowodował u powódki poważnych stałych skutków – stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu powódki biegły ocenił na 10%. Powódka podjęła studia, pracuje opiekując się dziećmi w przedszkolu, a więc wykonuje pracę wymagającą aktywności i sprawności fizycznej. Jej aktywność wróciła do tej sprzed wypadku.

W tych okolicznościach Sąd, jako odpowiednią sumę zadośćuczynienia w rozumieniu przepisu art. 445 par. 1 k.c. zasądził kwotę 40 000 zł. O zadośćuczynieniu orzeczono w punkcie 1 wyroku, na podstawie przepisów art. 445 par. 1 k.c. w związku z art. 444 par. 1 k.c. i art. 822 par. 1 i 4 k.c. oraz art. 824 par. 1 k.c.

Odszkodowanie:

Powódka domagała się także odszkodowania w kwocie 12 509,74 zł., na którą to kwotę składały się: 9 297,99 zł. tytułem kosztów leczenia i rehabilitacji, 880,73 zł. tytułem kosztów transportu oraz 2 266,49 zł. tytułem opieki i kwota 55,53 zł. tytułem pozyskania dokumentacji medycznej.

Zgodnie z przepisem art. 444 par. 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty

Z opinii biegłego W. P. wynika, że powódka była zdolna do samoobsługi po przebytych zabiegach operacyjnych i nie wymagała dodatkowej opieki. Dlatego Sąd nie znalazł podstaw dla zasądzenia kwoty 2 266,49 zł. tytułem kosztów opieki.

Z opinii tego samego biegłego wynika natomiast, że uzasadnione są wykazywane przez powódkę koszty leczenia wliczone na kwotę 9 297,99 zł. Proces diagnostyczny oraz rehabilitacja powódki były bowiem prawidłowe i

przyczyniły się do ustalenia rzeczywistych skutków wypadku oraz do poprawy stanu powódki w wyniku przebytego leczenia częściowo odpłatnego. Dlatego powódce należy się odszkodowanie w kwocie 9 297,99 zł.

Powódka paragonem fiskalnym udowodniła wydatki w kwocie 55,53 zł. za pozyskanie odpisów dokumentacji medycznej. Wydatek ten pozostaje w związku z leczeniem powódki.

Powódka domagała się kwoty 880,73 zł. tytułem kosztów dojazdu. Pozwani nie kwestionowali liczby przejechanych kilometrów wskazanych przez powódkę. Dla ustalenia odszkodowania w tym zakresie powódka posłużyła się stawka 0,8358 zł. z 1 km z rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. Tymczasem z poczynionych ustaleń wynika, że ojciec powódki woził ją na wizyty lekarskie i rehabilitację samochodem nie na benzynę lecz na gaz zużywającym 20 l gazu na 100 km.

Według danych z portalu bankier.pl średnia cena autogazu w okresie od lipca do grudnia 2011 r. wynosiła 2,66 zł. za 1 l. W roku 2011 powódka przejechała 134,6 km, zużywając 22,92 l gazu co przemnożone przez 2,66 zł. dało kwotę 71,60 zł.

Cena średnia autogazu w okresie od lutego do listopada 2012 r. wynosiła 2,79 zł. za 1 l. W roku 2012 powódka przejechała 491,9 km, zużywając 98,38 l gazu co przemnożone przez 2,79 zł. dało kwotę 274,48 zł.

Cena średnia autogazu w okresie od stycznia-lutego do marca 2013 r. wynosiła 2,63 zł. za 1 l. W roku 2013 powódka przejechała 111,3 km, zużywając 22,26 l gazu co przemnożone przez 2,63 zł. dało kwotę 58,54 zł.

Łącznie powódce przysługuje zwrot kosztów transportu w kwocie 404,62 zł.

Zatem łączne odszkodowanie na rzecz powódki to kwota 9 758,14 zł. i taka też kwotę zasądzono w punkcie 1 wyroku obok zadośćuczynienia w kwocie 40 000 zł. O odszkodowaniu orzeczono na podstawie przepisu art. 444 par. 1 k.c. oraz art. 822 par. 1 i 4 k.c. i art. 824 par. 1 k.c.

Odsetki:

W pozwie powódka domagała się zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 100 000 zł. wraz z odsetkami od dnia 17 września 2013 r. oraz odszkodowania w kwocie 12 509,74 zł. z odsetkami od kwoty 5 042,10 zł. od dnia 17 września 2013 r. i od kwoty 7 467,64 zł. od dnia doręczenia odpisu pozwu.

Pismem z dnia 30 sierpnia 2013 r., doręczonym pozwanej Akademii w dniu 2 września 2013 r., powódka zażądała zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 100 000 zł. oraz zwrotu wydatków na leczenie i rehabilitację w kwocie 2 310,25 zł., kosztów transportu w kwocie 880,73 zł., kosztów dodatkowej opieki w kwocie 1 795,59 zł., kosztów pozyskania dokumentacji medycznej w kwocie 55,53 zł. Powódka domagała się zapłaty w terminie 14 dni od doręczenia tego pisma. Odpis pozwu doręczono pozwanej Akademii w dniu 12 grudnia 2014 r. (k. 188). Zatem roszczenie powódki o zapłatę zadośćuczynienia i odszkodowania w kwocie pierwotnie żądanej – 5 042,10 zł. - stało się wymagalne z dniem 17 września 2014 r. i od tego dnia pozwana opóźniła się z zapłatą na rzecz powódki. Od tego też dnia należą się powódce odsetki ustawowe i odsetki ustawowe za opóźnienie.

Co do dalszej zasądzonej kwoty odszkodowania 4 716,04 zł. powódce należą się odsetki od dnia następnego liczonego po dniu doręczenia odpisu pozwu. O odsetkach orzeczono w punkcie 1 wyroku na podstawie przepisów art. 481 par. 1 i 2 k.c.

Ustalenie:

Powódka domagała się ustalenia odpowiedzialności pozwanych za skutki wypadku w dniu 15 lipca 2011 r. jakie mogą wystąpić w przyszłości.

W punkcie 2 wyroku Sąd na podstawie przepisu art.189 k.p.c. ustalił, iż pozwani są odpowiedzialni wobec powódki za skutki wypadku z dnia 15 lipca 2011 roku, mogące powstać w przyszłości. Sąd miał na względzie, iż wprawdzie leczenie powódki jest już zakończone ale jak wynika z jej zeznań nadal odczuwa dolegliwości bólowe. Zdaniem Sądu,

niewykluczone jest, iż stan zdrowia powódki będzie wymagał w przyszłości przeprowadzenia diagnostyki medycznych być może leczenia objawowego.

W tych okolicznościach żądanie ustalenia odpowiedzialności na przyszłość jest uzasadnione, a interes prawny powódki w żądaniu ustalenia, jako materialnoprawna przesłanka takiego żądania, jest uzasadniony złagodzeniem trudności dowodowych w ewentualnym przyszłym procesie, powodowanych upływem czasu między wystąpieniem zdarzenia wywołującego szkodę a dochodzeniem jej naprawienia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 stycznia 2014 roku w sprawie IACa763/13, Lex1428063).

Renta:

Powódka domagała się renty po 350 zł. miesięcznie poczynając od lipca 2014 r. W uzasadnieniu wywiodła, że ponosi regularne koszty leczenia i rehabilitacji, to jest 140 zł. kwartalnie jako koszty wizyt lekarskich, 70 zł. jako koszty rehabilitacji tygodniowo. Powódka jednak nie wykazała, aby rzeczywiście takie koszty ponosiła. Z opinii biegłego sporządzonej w grudniu 2015 r. wynika, że leczenie powódki było już zakończone. Z zeznań powódki składanych w październiku 2016 r. także wynika, że nie korzystała z wizyt u ortopedy i nie była rehabilitowana.

Zgodnie z przepisem art. 444 par. 2 k.c., jeżeli zwiększyły się potrzeby poszkodowanego lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Zgodnie z przepisem art. 6 k.c. ciężar okoliczności uzasadniających zapłatę renty spoczywał na powódce. Powódka swojego roszczenia w tym zakresie nie udowodniła.

Oddalenie powództwa:

W punkcie 3 wyroku oddalono powództwo w zakresie roszczeń o dalsze zadośćuczynienie i odszkodowanie ponad kwoty zasądzone oraz w zakresie żądania renty. O oddaleniu powództwa orzeczono na podstawie przepisów art. 444 par. 1 i 2 k.c. i art. 445 par. 1 k.c. stosowanych, a contrario.

O kosztach postępowania orzeczono w punktach 4-7 wyroku na podstawie przepisów art. 108 par. 1 k.p.c. i art. 100 k.p.c. rozdzielając je proporcjonalnie między stronami. Powódka wygrała sprawę w 42,27%, a pozwani w 57,73%.

Dlatego w punkcie 4 wyroku zasądzono dla powódki kwotę 2 000 zł. tytułem zwrotu opłaty od pozwu, którą powódka uiściła. Koszty zastępstwa procesowego rozdzielono pomiędzy stronami w tej proporcji licząc je od kwoty po 3 617 zł. i zasądzono od powódki dla każdego z pozwanych różnicę w kwocie 559,20 zł. Koszty opinii biegłych i inne wydatki w sprawie wyniosły łącznie 1 642,08 zł. Zostały rozdzielone pomiędzy stronami w tej samej proporcji i z tego tytułu nakazano ściągnąć od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa kwotę 694,10 zł. Powódka od kosztów w tym zakresie była zwolniona.